

Gutek & Fokus, S

Babilon to iluzja, więc odrzuć ją,
Mówię ci odrzuć ją,
Bo Babilon to wtedy gdy myślisz,
Że wiesz co widzisz, a jest zupełnie inaczej,
Patrz na wszystko i wiedz,
Że jest tylko takie jakie jest...

Ref.

Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc fikcyjne szczęście, czas swój trwonił
Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc iluzoryczne szczęście, czas swój trwonił
Poczuj to, idealny dzień, pogoda dla bogaczy,
Taki jak ten dzień jest bez zmartwień,
Więc nie martwię się bo nie ma czym,
Wszyscy naraz to dla wypoczywaczy,
Na dwa zapalam na trzy,
Każdy niech zobaczy tyle na ile głęboko patrzy,
No bo to tam jest haczyk głębiej,
Głębiej jestem tam gdzie ciemniej,
Widzę jasno miasto nie mniej niż w ciszy słyszysz ode mnie,
Potajemnie powiem wam,
Dlaczego nam jest ciężko, a im lekko,
Zainfekowani tym, zanim skończą z kolebką swą,
Skąd stąd swąd pieniędzy władzy stoimy przed nimi,
Nadzy oni, my skąd wziąć azyl, muzyka ma Mekkę,
To tak jak smak ekstazy, nie piguły fazy,
Totalna magia nazywana też selektą,
Poczuj to, to ze słabości siła,
Bo skąd byłaby złość, gdyby nie było miłości,
Lub byłaby ona nie miła, poczuj to,
To ze słabości płynie i nie minie,
I nie winię tych co mi nie pozwalają i w krainie,
Odrzuć to, daleko to to,
Bo łapie na każdym pułapie będzie wiedział że to,
Za papier jest to wszystko, uważaj spadniesz nisko,
Uważaj z kim to blisko, ciebie oddajesz się błyskom...

Ref.

Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc fikcyjne szczęście, czas swój trwonił
Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc iluzoryczne szczęście, czas swój trwonił
Hear my gay, zawsze stać cię na więcej,
Hear my girl, ważny efekt nie intencje,
Kontroluj czyny bo za ich konsekwencje,
Jeśli są złe sam miej do siebie pretensje,
Pamiętaj o tym, bo w Babilonie,
Tak bardzo, bardzo łatwo jest ubrudzić swoje dłonie,
Pamiętaj o tym, bo w Babilonie,
Tak bardzo łatwo jest ubrudzić swoje dłonie
Dumny ten kto czysty jak lew Judy w koronie,
Czysty ten w którego sercu żywy ogień płonie,
Trawi to co złe, aby gdy doszło nowe,
Więc rozpal go w sobie i wszystko gotowe, bo...

Ref.

Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,

Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc fikcyjne szczęście, czas swój trwoniał
Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc fikcyjne szczęście, czas swój trwoniał
Są dni, kiedy widać to na dłoni,
Jedyne czego dziś od ciebie chcą oni,
Chcą abyś zgubił sam siebie w pogoni,
Goniąc iluzoryczne szczęście, czas swój trwoniał
Polska - kraj w którym żyję, tfu, gniję,
W telewizji wciąż te same zakazane ryje,
I tak sobie myślę, że w tym kraju szykuje się rewolucja,
Nie na ulicach, w głowach, w sposobie myślenia,
W sposobie postrzega rzeczywistości, w świadomości,
To oni nas tego nauczyli,
To oni chcąc nie chcąc nas do tego przygotowali,
A przygotowywali długo, tak więc pewnego dnia
Dzieci rewolucji podniosą dumnie głowy,
Nastąpi przewrót,
Ci którzy będą w pierwszych szeregach pogryzą się o władzę,
Z tymi którzy byli w cieniu, z tymi którzy czekali,
Rewolucja zje swój ogon, historia się powtórzy,
Wszystko i nic ulegnie zmianie,
Zmieni się wszystko i nic,
Równowaga zostanie utrzymana,
To stanie się na twoich oczach,
Tuż obok ciebie,
To od ciebie zależy czy będziesz wiedział kiedy to się stanie,
Bo wiesz, to się dzieje codziennie,
Dzień w dzień w każdym mieście,
W tym pojebanym kraju,
To się nazywa walka o przetrwanie